

Sygnatura akt I C 1497/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 października 2016r.

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Marek Dziwiński

Protokolant: Aneta Bącal

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 07 października 2016r. w K.

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. M. kwotę 15.000,00 zł (piętnaście tysięcy i 00/100 złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19.06.2015r. do dnia zapłaty;

II dalej idące powództwo oddala;

III zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. M. kwotę 4.866,05 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.400,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, oddalając dalej idące żądanie powoda w zakresie zwrotu kosztów procesu;

IV nakazuje zwrócić powodowi M. M. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze kwotę 300,95 zł stanowiącą nadpłatę na wydatki związane z opinią biegłego.

Sygn. akt I C 1497/15

UZASADNIENIE

Powód M. M. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 15.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lipca 2013 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu, w tymi kosztami zastępstwa prawnego, a także kwoty 1107 zł tytułem zwrotu kosztów sporządzenia kosztorysu naprawczego.

W uzasadnieniu podniósł, że - jako właściciel gospodarstwa rolnego w K. - zawarł ze stroną pozwaną umowę obowiązkowego ubezpieczenia budynków OC rolników w gospodarstwie rolnym opiewającą na kwotę ubezpieczenia z tytułu zdarzeń losowych w wysokości 415.600 zł. Wskutek powodzi w dniu 2 czerwca 2013 r. zalany został budynek mieszkalny powoda na wysokość ok. 0,4 m – korytarz, kotłownia, sypialnia, 2 pokoje, łazienka, a także zalana została obora. Wilgoć podeszła również do góry budynku mieszkalnego, uszkadzając elewację. Zniszczeniu uległy cztery sztuki drzwi oraz okien. Przed szkodą został wykonany remont. Powód zgłosił szkodę w dniu 2 czerwca 2013 r. W rezultacie zgłoszenia strona pozwana, uznając swoją odpowiedzialność z tytułu zdarzenia, wypłaciła powodowi łącznie kwotę 3.375,51 zł. Powód, wskazując powyższe, zarzucił stronie pozwanej nieprawidłowe pomniejszenie należnego odszkodowania przez zmniejszenie wartości o stopień zużycia technicznego budynków określony w umowie ubezpieczenia. Powód wskazał bowiem, że strona pozwana, uwzględniając stopień zużycia technicznego budynków przy zawieraniu umowy ubezpieczenia, pomniejszyła już odpowiednio sumę ubezpieczenia, a zatem według powoda,

nie było podstawy, by uczynić to ponownie po wystąpieniu zdarzenia szkodzącego a przy określaniu wysokości odszkodowania.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa, obciążenie powoda kosztami procesu i o zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów zastępstwa procesowego. Strona pozwana wskazała, że nie kwestionowała swojej odpowiedzialności za szkodę powstałą w dniu 2 czerwca 2013 r., podnosząc jednak, że sumę ubezpieczenia należało określić z uwzględnieniem 60%-owego stopnia zużycia budynku mieszkalnego i 84%-owego stopnia zużycia budynku obory. Strona pozwana zakwestionowała również zasadność żądania powoda zwrotu kosztów sporządzenia kosztorysu naprawczego, jako niecelowych. Kosztorys według strony pozwanej nie przyczynił się do wyjaśnienia sprawy, albowiem wystarczający był kosztorys sporządzony przez stronę pozwaną.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Umowa obowiązkowego ubezpieczenia budynków odpowiedzialności cywilnej została zawarta pomiędzy stronami z okresem odpowiedzialności od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2013 r. i potwierdzona polisą nr (...). Ubezpieczeniem zostały objęte trzy budynki. Zużycie budynku stodoły określono na 84%. Zużycie budynku obory określono na 84%. Zużycie budynku mieszkalnego jednorodzinnego określono na 60%. Budynek stodoły został objęty sumą ubezpieczenia w kwocie 77.300 zł. Budynek obory został objęty sumą ubezpieczenia w kwocie 62.600 zł. Budynek mieszkalny jednorodzinny został objęty sumą ubezpieczenia w kwocie 275.700 zł.

/dowód: dokument obowiązkowego ubezpieczenia budynków

i odpowiedzialności cywilnej – k.9/

W dniu 2 czerwca 2013 r. w wyniku powodzi zalany został budynek mieszkalny oraz obora, stanowiące własność powoda, co wywołało szkodę. Na parterze budynku mieszkalnego zalane zostały wszystkie pomieszczenia do wysokości ok. 0,4 m, czyli korytarz, kotłownia, sypialnia, 2 pokoje i łazienka. Wilgoć uszkodziła elewację do wysokości 1 m. Zniszczeniu uległy 4 sztuki drzwi oraz okna PCV.

/okoliczności bezsporne/

Zgłoszenie szkody przez powoda nastąpiło w dniu 2 czerwca 2013 r.

/dowód: druk zgłoszenia szkody majątkowej – k. 10/

Strona pozwana wypłaciła w postępowaniu likwidacyjnym w dniu 18 czerwca 2013 r. powodowi łącznie 3.375,51 zł.

/okoliczności bezsporne/

Koszty usunięcia skutków powodzi w budynku mieszkalnym i w budynku obory, stanowiących własność powoda, wyniosły łącznie 28.478,68 zł.

/dowód: opinia biegłego sądowego – k. 97-125/

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie prawie w całości.

Biorąc pod uwagę zgłaszane w toku sprawy twierdzenia i zarzuty należy zauważyć, że pomiędzy stronami nie było sporu co do faktu zawarcia umowy ubezpieczenia przez powoda, co do powstania szkody oraz co do zaistnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej. Bezspornym było bowiem, że w wyniku powodzi, która miała miejsce w dacie 2 czerwca 2013 r. w miejscowości, w której swoje gospodarstwo miał powód, doszło do szkody w budynku mieszkalnym powoda i w budynku obory. Niewątpliwym jest więc, że szkoda w mieniu powoda pozostawała w bezpośrednim związku przyczynowo - skutkowym z powodzią. Stosownie do przepisu art. 805 § 2 pkt 1 k.c. (w

zw. z przepisem art. 805 § 1 k.c.) świadczenie strony pozwanej na rzecz ubezpieczonego powoda polegać miało na zapłacie - przy ubezpieczeniu majątkowym – określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

W rozpoznawanej sprawie istotą sporu pomiędzy stronami była wysokość należnego powodowi odszkodowania z tytułu ubezpieczenia przedmiotowych budynków. Spór bowiem oparł się o prawidłowość pomniejszenia przez pozwanego należnego odszkodowania przez zmniejszenie wartości o stopień zużycia technicznego budynków określony w umowie ubezpieczenia.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że w rozpoznawanej sprawie zastosowanie mają przepisy art. 68 i art. 69, które wprowadzają reguły ustalania wysokości szkody modyfikujące ogólne zasady wynikające z przepisów kodeksu cywilnego (art. 361 § 2 k.c.) oraz art. 70 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (dalej zwanej ustawą o ubezpieczeniach obowiązkowych). Na marginesie wskazać należy, że do ustalenia wysokości szkody znajdują zastosowanie wyłącznie przepisy art. 68 i 69 ustawy.

W celu ustalenia rzeczywistej wartości szkody w budynkach sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego w zakresie budownictwa, który w sposób precyzyjny i przekonujący ustalił i uzasadnił wartość kosztów usunięcia skutków powodzi w przedmiotowych budynkach.

Przede wszystkim istotne są właściwa interpretacja i zastosowanie przepisów art. 68 ust. 1 i 2 przywoływanej wyżej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Zgodnie z ich treścią wysokość szkody ustala się, z uwzględnieniem art. 69, na podstawie cenników stosowanych przez zakład ubezpieczeń, a ustalenie wysokości szkody na podstawie tych cenników następuje w każdym przypadku niepodejmowania odbudowy, naprawy lub remontu budynku; a także na podstawie kosztorysu wystawionego przez podmiot dokonujący odbudowy lub remontu budynku, odzwierciedlającego koszty związane z odbudową lub remontem, określone zgodnie z obowiązującymi w budownictwie zasadami kalkulacji i ustalania cen robót budowlanych - przy uwzględnieniu dotychczasowych wymiarów, konstrukcji, materiałów i wyposażenia. Jeżeli suma ubezpieczenia została ustalona według wartości rzeczywistej, uwzględnia się również faktyczne zużycie budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody. Zgodnie natomiast z przepisem art. 70 ust. 2 pkt 1 tejże ustawy, suma ubezpieczenia budynku rolniczego może odpowiadać wartości rzeczywistej tego budynku, przez którą rozumie się wartość w stanie nowym w dniu zawarcia umowy, pomniejszoną o stopień zużycia budynku rolniczego. Powyższe według strony pozwanej oznaczać ma jednakże, że jeżeli suma ubezpieczenia w chwili zawarcia umowy ustalona została według wartości nowej, pomniejszonej o stopień zużycia, to ustalając wysokość odszkodowania uwzględnia się również faktyczne zużycie budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody. To prowadziło stronę pozwaną do wniosku, że zgodnie z wiążącą strony umową, winna ona określić należne powodowi odszkodowanie w wysokości 3.033,15 zł za budynek mieszkalny i 342,36 zł za budynek obory. Oznaczałoby to, że wysokość odszkodowania powinna być obliczona w taki sposób, że wysokość szkody obliczoną na podstawie kosztorysu, uwzględniającego aktualne ceny materiałów i robocizny, pomniejszyć należałoby przyjętym przez ubezpieczyciela współczynnikiem zużycia budynku.

Z takim stanowiskiem nie sposób się jednak zgodzić. Nie można bowiem z treści przywoływanych przepisów wywnioskować, aby ustalone koszty naprawienia szkody miały być pomniejszane o ustalony w dokumencie ubezpieczenia stopień zużycia budynku.

Powyższe natomiast prowadzi do wniosku, że stopień zużycia budynków służy jedynie do określenia sumy ubezpieczenia, której wysokość powinna odpowiadać wartości ubezpieczonego mienia wyrażonej w pieniądzu. Temu właśnie służą przepisy art. 70 cytowanej już wyżej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ubezpieczyciel jest więc obowiązany do wypłacenia ubezpieczonemu odszkodowania równego wysokości poniesionej przez ubezpieczonego szkody z uwzględnieniem jednak ograniczenia odpowiedzialności zgodnie z przepisem art. 824 § 1 k.c. do wysokości sumy ubezpieczenia. Ta z kolei, jeżeli strony nie umówią się inaczej, jest ustalana w wiążącej strony umowie i stanowi

górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela. Pozostanie ona górną granicą odpowiedzialności tegoż również wtedy, gdy wartość szkody przewyższy tę kwotę. Sposób ustalenia wysokości sumy ubezpieczenia został natomiast skonkretyzowany w art. 70 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Przepis ten z kolei nie odnosi się w żadnej mierze do ustalenia wysokości szkody, do której ustalenia stosuje się przepisy art. 68 i 69 ustawy.

Nie można natomiast stosować przepisu art. 70 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, by na jego podstawie wysokość szkody pomniejszać o taki sam stopień zużycia budynków rolniczych, jaki został ustalony między stronami w umowie ubezpieczenia. To sumę ubezpieczenia ustala się na podstawie przepisu art. 70 ustawy, a nie wysokość szkody, a w konsekwencji wysokość odszkodowania. Zgodnie bowiem z treścią art. 70 ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych suma ubezpieczenia budynku rolniczego może odpowiadać wartości rzeczywistej tego budynku, przez którą rozumie się wartość w stanie nowym w dniu zawarcia umowy, pomniejszoną o stopień zużycia budynku rolniczego oraz nowej - w odniesieniu do budynków nowych oraz takich, których stopień zużycia w dniu zawarcia umowy ubezpieczenia nie przekracza 10%. Następnie natomiast pomniejszenie wysokości szkody o taki sam stopień zużycia budynku, jaki został określony w umowie ubezpieczenia, pozostawałoby w sprzeczności z podstawowymi zasadami odpowiedzialności odszkodowawczej, określonymi w art. 361 § 1 i 2 k.c. oraz z przepisem art. 13 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Należałoby to również uznać za nieuzasadnione pokrzywdzenie osoby poszkodowanej i nieuprawnione wzbogacenie ubezpieczyciela jej kosztem.

W rozpoznawanej sprawie z resztą nie wystąpiła potrzeba uwzględniania faktycznego zużycia przedmiotowych budynków od daty rozpoczęcia odpowiedzialności strony pozwanej, to jest od dnia 1 stycznia 2013 r. do daty powstania szkody, a więc dnia 2 czerwca 2013 r. bez względu na to, czy sumy ubezpieczenia ustalono według wartości nowej czy rzeczywistej. Szkoda bowiem nastąpiła 6 miesięcy po zawarciu umowy ubezpieczenia, a więc w okresie bardzo krótkim. Strona pozwana nie zaoferowała natomiast żadnego dowodu na okoliczność stopnia zużycia budynków innego niż określony w dokumencie ubezpieczenia. Nie sposób więc przyjąć, że ubezpieczone budynki były w stanie pogorszonym w chwili zdarzenia szkodzącego w stosunku do ich stanu w dacie zawierania umowy ubezpieczenia. Bezsprzeczne za to pozostaje stopień zużycia budynków w dacie zawierania umowy ubezpieczenia oraz wysokość sum ubezpieczenia od poszczególnych budynków, które zostały określone wraz z wysokością składki w dokumencie ubezpieczenia.

Odsetki ustawowe zostały zasądzone od daty 19 czerwca 2015 r., a więc od dnia następnego po dacie, kiedy strona pozwana zmieniła wysokość przyznanego powodowi odszkodowania z kwoty 1.963,59 zł do kwoty 3.375,51 zł. W tej dacie powód określił już kwotowo wysokość swojego żądania, przesyłając ubezpieczycielowi szacunek szkód sporządzony przez rzeczoznawcę M. K.. Żądanie odsetek za okres poprzedzający kwotowe określenie żądania było więc nieuzasadnione.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. Powód uległ w niewielkim zakresie – jedynie co do odsetek – dlatego stroną pozwaną obciążono obowiązkiem zwrotu całości poniesionych kosztów procesu. Na koszty te składały się: 750 zł – opłata sądowa, 2.400 zł – wynagrodzenie pełnomocnika powoda (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu), 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa, 1699,05 zł – zaliczka na opinię biegłego. Łącznie koszty te wyniosły 4.866,05 zł i na podstawie wskazanego wyżej przepisu nałóżono na stronę pozwaną obowiązek zwrotu tych kosztów powodowi. Nie sposób natomiast uznać, by żądana przez powoda kwota 1107 zł tytułem zwrotu kosztów sporządzenia kosztorysu naprawczego wchodziła w zakres pojęcia niezbędnych kosztów procesu. Według przepisu art. 98 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu, których żądać może strona, zalicza się poniesione przez stronę koszty sądowe, koszty przejazdów do sądu strony lub jej pełnomocnika, równowartość zarobku utraconego wskutek stawiennictwa w sądzie a także wynagrodzenie adwokata lub radcy prawnego reprezentującego stronę. Stąd dalej idące żądanie powoda w zakresie kosztów procesu podlegało oddaleniu.

Powód uiścił zaliczkę za opinię biegłego w kwocie 2.000 zł. Postanowieniem z dnia 10 maja 2016 r. Sąd Rejonowy przyznał biegłemu kwotę 1.699,05 zł tytułem wynagrodzenia za opinię. Stąd należało nakazać zwrot powodowi od

Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze nadpłaty na wydatki związane z opinią biegłego w kwocie 300,95 zł (art. 84 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).